

22 września 2007



Nie zabieraj organów do nieba, potrzebne są na ziemi

W Polsce na przeszczep organu czeka prawie 1700 pacjentów. Dla wielu z nich transplantacja równa się życie. Tymczasem narządy pobrano od zaledwie 226 zmarłych. Najwięcej chorych od zaraz potrzebuje nowej nerki. Tylko w województwie świętokrzyskim jest ich kilkadziesiąt, a dawców... dwóch, trzech rocznie, albo nie ma ich wcale.

W Polsce na przeszczep organu czeka prawie 1700 pacjentów. Dla wielu z nich transplantacja równa się życie. Tymczasem narządy pobrano od zaledwie 226 zmarłych. Najwięcej chorych od zaraz potrzebuje nowej nerki. Tylko w województwie świętokrzyskim jest ich kilkadziesiąt, a dawców... dwóch, trzech rocznie, albo nie ma ich wcale. - Mimo słownych deklaracji popierających transplantacje, tak naprawdę, rodziny nie zgadzają się na pobranie narządów od swoich bliskich w momencie ich śmierci, - mówi Jerzy Pyrek, prezes kieleckiego Stowarzyszenia Osób z Niewydolnością Nerek „Sztuczna Nerka”. - Stąd staramy się robić wszystko, by rozpropagować ideę oddawania organów. Spotykamy się z młodzieżą, rozdajemy ulotki. Do akcji, która ma skłonić polskie społeczeństwo do składania deklaracji o możliwości pobrania narządów do przeszczepu, włączy się także Episkopat. W najbliższą niedzielę we wszystkich kościołach będzie można usłyszeć list biskupów zachęcający rodziny do zgody na oddawanie organów po śmierci ich bliskich.

Więcej informacji - www.przeszczep.pl

Źródło: www.przeszczep.pl, www.echodnia.eu